

Paweł Cioch

Odszkodowanie za niesłuszne skazanie na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

I. Wprowadzenie

Najbardziej chyba jaskrawym przykładem pokrzywdzenia obywatela przez państwo jest niesłuszne pozbawienie go wolności. Abstrahując od przyczyn, trzeba stwierdzić, że w każdym, nawet doskonale funkcjonującym, wymiarze sprawiedliwości przypadki pomyłek sądowych mogą się zdarzyć, dlatego też systemy prawne poszczególnych państw wraz z normami prawa międzynarodowego stworzyły szereg gwarancji, które wynagrodzą niesłusznie skazanemu szkodę i krzywdę.

W Polsce instytucja odszkodowania za niesłuszne skazanie należy do zakresu prawa cywilnego i w tym przedmiocie przedstawiciele doktryny są niemal zgodni. Biorąc jednak pod uwagę specyfikę postępowania, ustawodawca włączył te przepisy do kodeksu postępowania karnego (art. 552-559). Niesłuszne skazanie zostało unormowane łącznie z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i bezpodstawnym zatrzymaniem jako *lex specialis* w stosunku do unormowań art. 417-419 k.c., regulujących odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariuszy państwowych (wyłączenie na podstawie art. 421 k.c.). Na skutek tego postępowanie toczy się przed sądem karnym, ale przedmiotem sprawy jest w zasadzie cywilnoprawna odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka.

Dodatkowym narzędziem służącym realizacji roszczeń z tytułu niesłusznego skazania jest przepis art. 41 ust. 5 Konstytucji RP, mówiący, że: „każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania”, który przecież w myśl art. 8 ust. 2 Konstytucji RP może być bezpośrednio stosowany przed sądem.

Dopiero jednak od niedawna obywatele polscy, którzy zostali niesłusznie skazani, mogą w razie nieuzyskania odszkodowania i po wyczerpaniu drogi sądowej domagać się realizacji swych roszczeń przed Trybunałem w Strasburgu. Podstawą prawną jest przepis art. 3 Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który brzmi: „[k]ażdemu skazanemu prawomocnie za przestępstwo, który odbył karę w wyniku takiego skazania, a następnie został uniewinniony lub ułaskawiony na tej podstawie, że nowy lub nowo ujawniony fakt dowiódł, iż nastąpiła pomyłka sądowa, przysługuje odszkodowanie zgodnie z ustawą lub praktyką w danym Państwie, jeżeli nie udowodniono, że jest on całkowicie lub częściowo odpowiedzialny za nieujawnienie faktu we właściwym czasie”. Protokół ten został podpisany przez stronę polską dnia 14 września 1992 r. i ratyfikowany w dniu 21 czerwca 2002 r.¹ Zgodnie z Oświadczeniem rządowym z dnia 31 stycznia 2003 r.², Protokół ten wszedł w życie w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej dopiero w dniu 1 marca 2003 r.

II. Dopuszczalność skargi

Skarga do Trybunału w Strasburgu musi spełniać szereg kryteriów ogólnych, określonych w art. 35 Konwencji, jak i wynikających z samej istoty instytucji odszkodowania za niesłuszne skazanie.

1. Przede wszystkim ze skargą może wystąpić jedynie osoba uprawniona, a więc w tym przypadku będzie to niesłusznie skazany. M.A. Nowicki zwraca uwagę, że prawo do skargi będzie przysługiwać także osobom pośrednio pokrzywdzonym, tzn. takim, które ucierpiały na skutek działania skierowanego przeciwko innej osobie³. Przykładem jest orzecz-

¹ Dz.U. z 2002 r. Nr 127, poz. 1084.

² Dz.U. z 2003 r. Nr 42, poz. 365.

³ M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2002, s. 32.

nie, w którym Trybunał przyznał zadośćuczynienie wdowie po skazanym w nierzetelnym procesie i bezprawnie uwięzionym mężu. Twierdziła ona że w wyniku tego naruszenia doznała krzywdy fizycznej i psychicznej oraz poniosła straty finansowe⁴. Osoby pośrednio poszkodowane musi łączyć z niesłusznie skazanym więź emocjonalna lub finansowa (np. stale dostarczane przez zmarłego utrzymanie), dlatego też chodzić tu będzie o najbliższą rodzinę.

Jeżeli zaś chodzi o samo złożenie skargi, warunek, że powinna być ona złożona osobiście, w przypadku odszkodowania za niesłuszne skazanie może doznać wyłomu. W praktyce przecież niesłusznie skazany może przebywać w zakładzie karnym (np. jako skazany w innej sprawie) i wówczas złoży skargę za pośrednictwem rodziny.

W pewnych przypadkach osobą uprawnioną do złożenia skargi może być również niesłusznie skazany, który wprawdzie uzyskał w kraju odszkodowanie, ale nie rekompensuje ono w pełni doznanych cierpień czy strat majątkowych.

2. Kolejny warunek złożenia skargi wynika z jej subsydiarnego charakteru. Zgodnie z przepisem art. 35 ust. 1 Konwencji, Trybunał rozpatruje skargę dopiero po wykorzystaniu środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym państwa, przeciwko któremu skarga jest skierowana. Inaczej mówiąc, skarżący ma obowiązek wykorzystania krajowych środków prawnych, które wydają się w konkretnej sprawie właściwe, skuteczne⁵ oraz dostępne. Dostępność należy rozumieć jako możliwość doprowadzenia samodzielnie lub przez pełnomocnika do wszczęcia odpowiedniego postępowania.

Błędy proceduralne popełnione przy składaniu środków odwoławczych, skutkujące ich odrzuceniem, nie stanowią wyczerpania drogi krajowej, nawet gdy odpowiedzialność za nie spoczywa na adwokacie czy też radcy prawnym. Podobnie nie będzie okolicznością usprawiedliwiającą pokrzywdzonego rezygnacja z wniesienia apelacji bądź kasacji wskutek błędnej porady prawnej.

⁴ Orzeczenie *Colozza v. Włochy* z dnia 12 lutego 1985 r., Publications of the European Court of Human Rights, Series A, Carl Heymanns Verlag KG, 89.

⁵ Orzeczenie *Cardot v. Francja* z dnia 19 marca 1991 r., jw., 24 § 48.

M.A. Nowicki podkreśla, że: „zasada wyczerpania środków prawnych krajowych nie ma charakteru absolutnego ani nie można jej stosować automatycznie. Przy ocenie, czy była przestrzegana, należy zwracać uwagę na okoliczności konkretnej sprawy. Oznacza to m.in., że należy realistycznie oceniać nie tylko formalne środki odwoławcze w systemie prawnym danego kraju, ale również ich ogólny kontekst prawny i polityczny oraz osobistą sytuację pokrzywdzonego”⁶.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, jakie środki odwoławcze powinny być wykorzystane w odniesieniu do odszkodowania za niesłuszne skazanie, aby Trybunał uznał, że krajowa droga została wyczerpana. W Polsce, w sprawach należących do właściwości sądów powszechnych, należy niewątpliwie odwołać się do sądu II instancji. W myśl przepisu art. 554 § 1 k.p.k., żądanie odszkodowania należy zgłosić w sądzie okręgowym, w którego okręgu wydano orzeczenie w pierwszej instancji. Tak więc w przypadku nieuwzględnienia roszczenia powinna być wniesiona apelacja. Natomiast jeśli chodzi o postępowanie kasacyjne to przyjmuje się, że taki obowiązek w zasadzie również istnieje⁷. Pokrzywdzony powinien przynajmniej podjąć próbę wniesienia kasacji⁸.

Należy zaznaczyć, że może także hipotetycznie dojść do sytuacji, gdy osoba niesłusznie skazana nie będzie mogła dowieść swej niewinności z powodu braku wznowienia postępowania z urzędu przez sąd albo oddalenia wniosku o wznowienie postępowania lub pozostawienia go bez rozpoznania. Wówczas wyczerpaniem krajowych środków odwoławczych będzie złożenie wniosku, jeśli o wznowieniu orzekał sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, bądź złożenie zażalenia na postanowienie niewszczynające wznowienia, jeżeli właściwym był sąd okręgowy (art. 547 § 1 k.p.k.).

3. Wniesienie skargi do Trybunału w Strasburgu jest ograniczone sześciomiesięcznym terminem, którego bieg rozpoczyna się od daty podjęcia ostatecznej decyzji krajowej, a dokładniej mówiąc, okres ten liczy się zawsze od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem skarżącemu, jeżeli doręczenie jest przewidziane prawem krajowym. Jeśli zaś taki wymóg nie istnieje, termin sześciomiesięczny rozpoczyna bieg następnego dnia

⁶ M.A. Nowicki, *op. cit.*, s. 42.

⁷ A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999.

⁸ M.A. Nowicki, *op. cit.*, s. 46.

po ustnym i publicznym ogłoszeniu decyzji krajowej, a jeśli jej nie ogłoszono – od powiadomienia o niej skarżącego lub jego adwokata⁹.

W przypadku omawianej instytucji bieg terminu rozpocznie się od oddalenia kasacji, niekorzystnego dla skarżącego orzeczenia Sądu Najwyższego bądź też utrzymania w mocy, po złożeniu zażalenia, postanowienia niewszczynającego wznowienie postępowania.

Reasumując, skarżący ma sześć miesięcy po dacie ostatecznej decyzji krajowej na wysłanie do Kancelarii Trybunału pierwszego listu, z którego wynika zamiar złożenia skargi, z informacjami o stawianych zarzutach, przy czym decydująca jest tu data wpływu listu do Kancelarii, a nie data stempla pocztowego¹⁰.

W nadzwyczajnych sytuacjach termin sześciomiesięczny może zostać jednak przekroczony. Z praktyki Europejskiej Komisji Praw Człowieka wynika, że może to się stać wskutek takich okoliczności, jak podeszły wiek, ciężki stan zdrowia, obawa represji ze strony skarżonego państwa, brak pomocy prawnej z urzędu w powiązaniu ze złą sytuacją materialną skarżącego czy też wprowadzenie w błąd (błędne pouczenie) przez organ władzy (np. sądu). Na wspomniane okoliczności należy przedstawić dowody, a więc np. dokumentację lekarską i zaświadczenie o przebytej operacji. Okolicznością usprawiedliwiającą przekroczenie terminu nie będzie natomiast cierpienie na zaburzenia umysłowe ani tym bardziej brak znajomości Konwencji.

4. Jednym z wymogów dopuszczalności skargi, który może znaleźć odniesienie do instytucji odszkodowania za niesłuszne skazanie, jest tzw. *ratione loci*, czyli ograniczenie odpowiedzialności państwa za działania tylko na jego terytorium i za czynności oficjalne jego funkcjonariuszy na terytorium innego państwa, dlatego też, moim zdaniem, nie będą mogły przed Trybunałem dochodzić swych roszczeń od Polski osoby represjonowane przez radzieckie organy władzy na terytorium nie będącym obecnie w granicach RP. Mogą one żądać odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego

⁹ Zasady te wynikają z decyzji funkcjonującej do dnia 1 listopada 1999 r. Komisji Europejskiej Praw Człowieka, za M.A. Nowickim, *op. cit.*, s. 46-47; A. Redebauch, *op. cit.*, s. 365.

¹⁰ Decyzja Komisji Bonomo v. Włochy z dnia 14 stycznia 1998 r.

1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego¹¹.

Duże znaczenie praktyczne dla instytucji odszkodowania za niesłuszne skazanie, które przysługuje obywatelom polskim, ma wymóg *ratione temporis*. Oznacza on zawężenie odpowiedzialności państwa do działań, które nastąpiły po ratyfikacji Konwencji i protokołów dodatkowych oraz złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy. Ponieważ Protokół nr 7 Konwencji wszedł w życie w Polsce dopiero w dniu 1 marca 2003 r., dlatego też będą mogły być zaskarżone do Trybunału tylko prawomocne orzeczenia sądowe, wydane właściwie dopiero po tej dacie. W wypadku naruszenia mającego charakter ciągły, jakim jest niewątpliwie niesłuszne skazanie, które rozpoczęło się przed ratyfikacją i wejściem w życie Protokołu dodatkowego Konwencji, wydarzenia je poprzedzające są brane jako materiał do oceny postawionych w skardze zarzutów w zakresie, w jakim odnoszą się do naruszenia po tej dacie¹². W praktyce więc skargi na podstawie art. 3 Protokołu nr 7 Konwencji nie będą mogły złożyć osoby, które zakończyły odbywanie kary w zakładzie karnym przed datą 1 marca 2003 r. Osoby zaś, które rozpoczęły odbywanie kary przed tą datą, a zakończyły ją po tej dacie lub trwa ona nadal – mogą skorzystać ze skargi w ograniczonym zakresie. W pełni z możliwości dochodzenia swych roszczeń przed Trybunałem w Strasburgu mogą skorzystać niesłusznie skazani po dacie 1 marca 2003 r.

Warto, moim zdaniem, wspomnieć jeszcze o innych podstawach odrzucenia skargi jako niedopuszczalnej.

Zgodnie z art. 35 ust. 2a Konwencji, nie są rozpatrywane, co jest oczywiste, skargi anonimowe, tak więc skarga musi być przez skarżącego podpisana. Musi ponadto zawierać te same zarzuty, z którymi pokrzywdzony występował przed organami (sądami) krajowymi, przy czym nie istnieje obowiązek, ażeby zarzuty te były sformułowane w ten sam sposób co w późniejszej skardze do Strasburga, jak również nie ma obowiązku podania przed sądami krajowymi naruszenia określonych artykułów Konwencji. Po prostu zarzuty te muszą dotyczyć określonego

¹¹ Dz.U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.

¹² Decyzja Komisji Gibas v. Polska z dnia 6 września 1995 r.

naruszenia, czyli w omawianym przypadku braku odszkodowania za niesłuszne skazanie.

Nie można też nadużywać swojego prawa do skargi. Jeśli skarga została już raz odrzucona, to nie ma sensu składanie ponownej o tej samej treści, nie zawierającej nowych istotnych okoliczności czy dowodów. Za nadużycie prawa do skargi będzie również uznane przez Trybunał nieodpowiednie zachowanie się skarżącego w trakcie już toczącego się postępowania. Przykładem jest złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia, aby wprowadzić Trybunał w błąd, uchylanie się – mimo wielokrotnych wezwań – od przedłożenia żądanych dokumentów lub informacji czy też użycie obraźliwego języka wobec państwa, którego dotyczy skarga (tutaj RP)¹³.

Za nadużycie prawa do skargi uznaje się też wcześniejsze skorzystanie z „innej międzynarodowej procedury sądowej” lub *quasi*-sądowej, z tym że takiej, która jest powołana przez państwa, podobnie jak sam Trybunał. W przypadku odszkodowania za niesłuszne skazanie, takim innym międzynarodowym mechanizmem kontroli może być dochodzenie swojego roszczenia z tego tytułu przed Komisją Praw Człowieka w Genewie, na podstawie art. 9 ust. 5 i art. 14 ust. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.¹⁴ Zakaz ten służy uniknięciu sytuacji, w której ten sam problem byłby rozstrzygany przez dwie niezależne instytucje międzynarodowe, co w następstwie, przynajmniej teoretycznie, mogłoby doprowadzić przecież do różnych orzeczeń końcowych.

5. W tym miejscu należy przejść do szczegółowych wymogów skargi dotyczącej odszkodowania za niesłuszne skazanie, które wynikają *expressis verbis* z brzmienia przepisu art. 3 Protokołu nr 7 Konwencji.

Analiza prawnoporównawcza wyżej cytowanego unormowania z regulacją art. 552 § 1 k.p.k. prowadzi do wniosków, że oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został skazany na łagod-

¹³ Na podstawie decyzji Komisji za M.A. Nowickim, *op. cit.*, s. 52.

¹⁴ Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 168. Oświadczenie rządowe o ratyfikacji przez Polskę Rzeczpospolitą Ludową Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r., Dz.U z 1994 r. Nr 23, poz. 81. Oświadczenie rządowe o przystąpieniu przez Rzeczpospolitą Polskę do Protokołu fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalonego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 16 grudnia 1966 r. w Nowym Jorku.

niejszą karę, nie będzie służyła po wyczerpaniu krajowych środków odwoławczych skarga do Trybunału w Strasburgu. Artykuł 3 Protokołu nr 7 Konwencji odnosi się jedynie do niesłusznie skazanych prawomocnym wyrokiem, którzy odbyli karę, a następnie zostali uniewinnieni lub ulaskawieni, ponieważ został ujawniony nowy fakt dowodzący nastąpienia pomyłki sądowej. Trzeba zwrócić uwagę, że „prawo do odszkodowania za niesłuszne skazanie powstaje po wydaniu prawomocnego wyroku za przestępstwo i odbyciu kary w jego rezultacie. Z Memorandum Wyjaśniającego (Konwencję) wynika, że skazanie jest prawomocne, gdy nie ma już żadnych zwykłych środków odwoławczych, strony je wykorzystaly lub upłynął termin” (do ich wniesienia)¹⁵. Jeśli oskarżony został uniewinniony przez sąd pierwszej instancji albo sąd odwoławczy, przepis art. 3 nie będzie miał zastosowania. Jeśli natomiast niesłusznie oskarżony przebywał bezpodstawnie w areszcie tymczasowym do momentu uniewinnienia np. przez sąd apelacyjny, to wówczas, po wykorzystaniu krajowych środków, będzie się mógł ubiegać o odszkodowanie przed Trybunałem w Strasburgu, ale na podstawie naruszenia art. 5 ust. 1 pkt b lub art. 5 ust. 1 pkt c Konwencji. W omawianym unormowaniu Konwencji położony jest nacisk na wystąpienie pomyłki sądowej, czyli poważny brak w procedurze sądowej, np. pominięcie istotnych zeznań świadka albo zaistnienie nowego faktu wskazującego na ową pomyłkę, np. odnalezienie wskazującego na niewinność dowodu rzeczowego. Ustalenie, czy do takiej pomyłki doszło, odbywa się w sposób zgodny z prawem krajowym. W warunkach polskich, w przypadku niesłusznego skazania, będzie to wznowienie postępowania (art. 552 § 1 w zw. z art. 540 i nast. k.p.k.).

Odszkodowania nie będzie się mógł również domagać niesłusznie skazany, który sam przyczynił się do wyroku skazującego przez zatajenie dowodów, faktów wskazujących na jego niewinność, np. w celu odwrócenia podejrzeń od rzeczywistego sprawcy przestępstwa (osoby bliskiej, przywódcy grupy przestępczej *etc.*). W myśl art. 3 Protokołu nr 7 Konwencji *in fine*, odszkodowanie przysługuje „o ile nie udowodniono, że jest on (niesłusznie skazany) całkowicie lub częściowo odpowiedzialny za nieujawnienie nieznanego faktu we właściwym czasie”.

¹⁵ M.A. Nowicki, *op. cit.*, s. 392.

Jako że Polska ratyfikowała Protokół nr 7 stosunkowo niedawno, tytułem uzupełnienia komentarza do cytowanego wyżej przepisu powołać się można na piśmiennictwo doktryny krajów, w których regulacja ta obowiązuje od dłuższego czasu. I tak, np. M.E. Villiger wyjaśnia, że przy odszkodowaniu za niesłuszne skazanie (*Recht auf Entschädigung bei Fehlurteilen*) wymagane jest, ażeby poszkodowany faktycznie odbył przynajmniej część zasądzonej kary pozbawienia wolności¹⁶. Zwraca uwagę, że miarkowanie odszkodowania powinno być zgodne z zasadami prawa krajowego niesłusznie skazanego. Jednakże musi uwzględniać zarówno szkody materialne, jak i niematerialne¹⁷.

Ze stanowiskiem tym zgadzają się całkowicie J. Frowein i W. Peukert, dodając jednak, że wynagrodzenie szkód niematerialnych winno leżeć w gestii państw, które ratyfikowały Konwencję wraz z Protokołem nr 7¹⁸. Autorzy ci zwracają również uwagę, że roszczenia odszkodowawczego nie będzie można realizować przed Trybunałem w sytuacji określonej w przepisie art. 5 pkt e Konwencji, która dotyczy „zgodnego z prawem pozbawienia wolności osoby w celu zapobieżenia szperzeniu przez nią choroby zakaźnej, osoby umyślowo chorej, alkoholika, narkomana lub włóczęgi”. Jak wynika z treści powyższej regulacji, obejmie ona m.in. słuszne zastosowanie przez polski sąd środka zabezpieczającego. Na gruncie polskiego prawa, zgodnie z przepisem art. 552 § 3 k.p.k., regulacje dotyczące niesłusznego skazania mają również odniesienie do osób, wobec których sąd zastosował niesłusznie środek zabezpieczający. Odmienna zaś sytuacja kształtuje się w przypadku przepisu art. 3 Protokołu nr 7 Konwencji, który odnosi się tylko i wyłącznie do osób niesłusznie skazanych. Natomiast osoba, którą np. niesłusznie umieszczono w szpitalu psychiatrycznym, może, po wyczerpaniu krajowych środków, powoływać się w skardze

¹⁶ M.E. Villiger, *Handbuch der Europäischen Menschenrechtskonventionen (EMRK)*, Zürich 1999, s. 454. (...*Der Betroffene muss zudem die Strafe, zumindest teilweise, bereits verbüsst haben.*)

¹⁷ M.E. Villiger, *op. cit.*, s. 455. (...*Die Berechnung der Entschädigung erfolgt gemäss innerstaatlichem Recht; sie hat m.E. angemessen zu sein, also einen etwaigen materiellen und immateriellen Schaden zu berücksichtigen*)”.

¹⁸ J. Frowein, W. Peukert, *EMRK – Kommentar*, N.P. Engel Verlag 1996, s. 862 (...*Allerdings verfügen die Vertragsstaaten zumindest hinsichtlich der Bestimmung des immateriellen Schadens über einen erheblichen Ermessensspielraum*)”.

na naruszenie wspomnianego wyżej unormowania art. 5 ust. 1 pkt e Konwencji.

We wszystkich komentarzach do unormowania art. 3 Protokołu nr 7 Konwencji podkreśla się, że bardzo ważne jest, aby poszkodowany przez niesłuszne skazanie wykazał przed Trybunałem, że w rzeczywistości, w momencie skazania nie dysponował wiedzą na temat faktów, które mogły spowodować jego uniewinnienie bądź też otrzymanie łagodniejszego wyroku¹⁹.

Kilka uwag należy poświęcić także sformułowaniu M.E.Villigera, ze państwo, przeciwko któremu wniesiono skargę, miarkuje odszkodowanie zgodnie z własnymi przepisami i praktyką. Jak więc będzie wyglądało to na gruncie polskiego systemu prawnego?

W przeszłości toczono spory nad charakterem prawnym roszczenia z tytułu niesłusznego skazania. Część doktryny, ze względu na umiejscowienie tych przepisów w kodeksie postępowania karnego, opowiadała się za poglądem, że jest to roszczenie publicznoprawne²⁰. Jednak zdecydowana większość²¹ opowiadała się za cywilnoprawnym charakterem omawianego roszczenia. Zbyteczne wydaje mi się przedstawianie tu polemiki i argumentacji obu stron, gdyż spór przeciął ostatecznie Sąd Najwyższy, opowiadając się nie po raz pierwszy za cywilnoprawnym charakterem tego roszczenia. W postanowieniu z dnia 28 czerwca 2001 r.²² Sąd Najwyższy stwierdził w sentencji, że „przekazywanie przez sądy powołane do orzekania w sprawach karnych na drogę procesu cywilnego spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie, o których mowa w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego, nie może być uzasadnione wyłącznie tym, że roszczenie ma charakter cywilnoprawny, gdyż istotą tego postępowania jest właśnie rozpoznawanie roszczeń dotyczących cywilnoprawnej odpowiedzialności Skarbu Pań-

¹⁹ Np. C. Heymanns, *Internationaler Kommentar zur Europäischen Menschenrechtskonvention*, Texte und Dokumente, 4. Lieferung, Köln 2000, s. 5-7.

²⁰ Np. R. Kmieć, *O charakterze prawnym terminu z art. 489 k.p.k. – inaczej*, [w:] *Z cywilnego prawa materialnego i procesowego*, pod red. M. Szawczuka, Lublin 1988.

²¹ Np. A. Bulsiewicz, *Problemy kodyfikacji prawa karnego*, [w:] *Księga ku czci prof. M. Cieślaka*, Kraków 1993, s. 566; A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 237.

²² OSNKW 2001, nr 9-10, poz. 84.

stwa”. W uzasadnieniu tego postanowienia zaaprobował całkowicie poglądy większości przedstawicieli doktryny, potwierdzając ostatecznie cywilnoprawny charakter roszczeń odszkodowawczych za niesłuszne skazanie (i tymczasowe aresztowanie) oraz wskazał jako właściwą i wyłączną do ich dochodzenia drogę procesu karnego. Sąd Najwyższy potwierdził tu tylko wcześniej wyrażone zapatrywania²³, że za niesłuszne skazanie Skarb Państwa ponosi cywilnoprawną odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Skoro państwo ustala wysokość i zakres odszkodowania zgodnie z własnymi przepisami prawnymi i dorobkiem judykatury, a Trybunał w Strasburgu ma jedynie obowiązek upewnienia się, czy zasądzone odszkodowanie nie jest wyraźnie za małe²⁴, to w takim razie należy odpowiedzieć jak przedstawia się wysokość odszkodowania za niesłuszne skazanie oraz sposób jego ustalania.

Z wykładni przepisu art. 552 § 1 k.p.k. wynika wyraźnie, że Skarb Państwa musi zrekompensować niesłusznie skazanemu poniesioną szkodę i zadośćuczynić doznanej krzywdzie. Odszkodowanie obejmuje tym samym naprawienie szkody, czyli uszczerbku, zwłaszcza w sferze interesów majątkowych, ale także osobistych poszkodowanego, w ujęciu prawa cywilnego. W sferze majątkowej obejmuje pokrycie poniesionych strat (*damnum emergens*) i utraconych korzyści (*lucrum cessans*)²⁵. Ustawodawca przyjął więc w tym wypadku zasadę pełnego odszkodowania w ujęciu *stricte* cywilistycznym, która została sformułowana w przepisie art. 361 § 2 k.c.: „w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono”. Jeżeli chodzi o ustalenie rodzaju i wysokości odszkodowania, to ze względu na przyjęcie w kodeksie postępowania cywilnego cywilistycznego pojęcia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę, a także braku przepisów stanowiących jakieś inne, nie cywilistyczne, reguły, nie ulega wątpliwości fakt, że sąd dokona tego na podstawie przepisów prawa cywilnego. W grę będą tu wchodziły

²³ Np. uchwała SN z dnia 15 września 1999 r. I KZP 27/99.

²⁴ M.A. Nowicki, *op.cit.*, s. 392 *in fine*.

²⁵ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2001, s. 1263.

zwłaszcza przepisy art. 361, 362, 363 § 2, 444, 445, 446, 447 k.c. Sąd, jeśli chodzi o szkodę rzeczywiście, posłuży się metodą dyferencyjną, badając różnicę w stanie majątku przed niesłusznym skazaniem i po odzyskaniu wolności.

J. Waszczyński zwraca uwagę, że nie są dopuszczalne, jedynie poza pieniężnymi, inne formy odszkodowania²⁶. Chodzi tu przede wszystkim o podanie wyroku do publicznej wiadomości, które jest wskazane, ale tylko obok odszkodowania pieniężnego. Sąd będzie musiał oczywiście uwzględnić także ewentualne pogorszenie zdrowia poszkodowanego, które wiąże się przecież z utratą zdolności zarobkowych, kosztami leków, rekonwalescencją itd.

Obok odszkodowania istnieje wspomniany wcześniej obowiązek wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, czyli za sam fakt pozbawienia wolności i związane z tym cierpienia tak w sferze psychicznej, jak i fizycznej. Należy jednak zaznaczyć, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę może otrzymać tylko i wyłącznie sam niesłusznie skazany.

III. Procedura postępowania przed Trybunałem

Nie jest celowe opisywanie tu szczegółowego postępowania przed Trybunałem, gdyż temat ten jest poruszony w wielu publikacjach z zakresu prawa międzynarodowego publicznego. Tytułem uzupełnienia dotychczasowych rozważań można zasygnalizować podstawowe zasady, jakimi rządzi się procedura Trybunału w Strasburgu odnośnie do skargi indywidualnej.

Niesłusznie skazany powinien skierować skargę bezpośrednio na adres²⁷ Kancelarii Trybunału. Powinien to zrobić na urzędowym formularzu, z tym że wcześniej może wysłać list, w którym przedstawi krótko przedmiot skargi wraz ze wskazaniem naruszonych praw Konwencji, informację o wykorzystanych w kraju środkach prawnych oraz wykaz oficjalnych decyzji wydanych w sprawie, z zaznaczeniem daty, nazwy organu wydającego i krótką informacją na temat ich treści. Jak już była mowa

²⁶ J. Waszczyński, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie*, Palestra 1974, nr 11, s. 108.

²⁷ The Registrar. European Court of Human Rights, Council of Europe, F-67075 Strasbourg Cedex.

wcześniej, data wpływu takiego listu jest traktowana jak złożenie skargi, a więc przerywa bieg sześciomiesięcznego terminu liczonego od momentu wydania (doręczenia lub ogłoszenia) ostatecznej decyzji krajowej.

Później jednak skarżący będzie musiał przedłożyć skargę na dostarczonym przez Kancelarię Trybunału specjalnym formularzu, w którym oprócz bardziej szczegółowych danych osobowych musi podać m.in. dane i adres przedstawiciela, jeżeli występuje w sprawie, wyczerpująco przedstawić fakty związane z naruszeniem, określić naruszenia konkretnego prawa Konwencji wraz z uzasadnieniem. Ponadto powinien złożyć oświadczenie o spełnieniu kryteriów dopuszczalności skargi (udokumentowane), oświadczenie, że sprawa nie była poddana rozstrzygnięciu innej międzynarodowej procedurze oraz ewentualnie wskazać wysokość satysfakcjonującego odszkodowania. Należy także dołączyć kserokopię szczegółowej dokumentacji całej sprawy, czyli przede wszystkim zaświadczenie odbycia kary pozbawienia wolności w polskim zakładzie karnym, prawomocny wyrok skazujący, wiarygodny dowód potwierdzający niewinność czy też świadczący o pomyłce sądowej, a także inne dokumenty, np. orzeczenia lekarskie dotyczące utraty zdrowia w wyniku odbytej kary itp. Skarżący ma obowiązek wskazania w skardze, w którym z dwóch oficjalnych języków – angielskim lub francuskim chce otrzymać orzeczenie. W zupełnie wyjątkowych sytuacjach skarżący może w skardze wnioskować wraz z uzasadnieniem o nieujawnianie jego tożsamości.

Skarga kierowana jest do jednej z Izb Trybunału i po zarejestrowaniu oraz wyznaczeniu sędziego sprawozdawcy poddawana procedurze wstępnej, polegającej na stwierdzeniu, czy spełnia ona wymogi dopuszczalności. Zazwyczaj, jeśli sprawa nie jest zawiła, decyzję w tej materii podejmują 3-osobowe komitety, które mogą odrzucić skargę jako niedopuszczalną i od tej decyzji nie przysługuje już odwołanie do Izby. Ażeby podjąć decyzję o dopuszczalności wymagana jest jednomyślność komitetu, a w razie jej braku o dopuszczalności zadecyduje Izba w składzie 7-osobowym, która ze względu na skomplikowany charakter może od razu, za zgodą prezesa, przejąć sprawę do prowadzenia.

W razie dopuszczenia skargi jest ona komunikowana rządowi państwa, przeciwko któremu została skierowana. Obie strony mogą być wezwane do zgłaszania dalszych uwag i uzupełnienia materiałów. Zazwyczaj odbywa się także rozprawa zwołana na wniosek strony bądź z inicjatywy

samej Izby. W omawianym przypadku będzie raczej konieczne dokonanie czynności śledczych (przesłuchania świadków, oględzin dowodów rzeczowych itp.) oraz przeprowadzenia dodatkowych ustaleń faktycznych. Należy podkreślić, że przy ich przeprowadzaniu zarówno skarżący, jak i skarżone państwo mają obowiązek udzielenia wszelkiej niezbędnej pomocy.

Rozprawa i dokumenty z nią związane są dostępne dla publiczności. Jedyne wyjątkowo, np. ze względu na interesy wymiaru sprawiedliwości, Izba może orzec inaczej. Oficjalnymi językami Trybunału są angielski i francuski. Skarżący (ale już nie przedstawiciel skarżonego państwa) może posługiwać się swoim narodowym językiem do momentu dopuszczenia skargi. Tak więc sama skarga może być wysłana do Kancelarii Trybunału w języku polskim, jednakże po jej dopuszczeniu do dalszego postępowania skarżący może się posługiwać ojczystym językiem tylko za zgodą prezesa Izby.

Trzeba zaznaczyć, że w postępowaniu skargowym istnieje „przymus adwokacki”. Adwokat powinien biegłe posługiwać się jednym z oficjalnych języków Trybunału oraz posiadać uprawnienia do praktyki w jednym z państw Konwencji. W razie gdy skarżący nie posiada odpowiednich środków finansowych, prezes Izby może z własnej inicjatywy albo na wniosek przyznać pomoc prawną, która jest opłacana ze środków budżetu Rady Europy. Pomoc ta polega na częściowym lub całkowitym pokryciu kosztów albo nawet pomocy w znalezieniu i opłaceniu adwokata. Aby taką pomoc uzyskać, do wniosku należy dołączyć zaświadczenie z urzędu skarbowego, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania skarżącego, które udokumentuje jego odpowiedni próg ubóstwa.

Skargi nie mają skutku zawieszającego, jednak Trybunał może²⁸ zastosować środek tymczasowy z własnej inicjatywy, na wniosek strony albo innej zainteresowanej osoby (np. rodziny skazanego), który polega na zwróceniu się do władz państwa z zaleceniem wstrzymania się z wykonaniem zaskarżonej decyzji. Wprawdzie środki tymczasowe są stosowane głównie w przypadku ekstradycji i wydaleń, to jednak można wyobrazić sobie sytuację, kiedy niesłusznie skazany w jednej sprawie, a odbywający karę pozbawienia wolności w innej, będzie wnioskował

²⁸ Na podstawie art. 39 Regulaminu Trybunału.

o zastosowanie takiego środka w postaci np. przerwy w wykonywaniu kary na czas trwania postępowania przed Trybunałem w Strasburgu.

Postępowanie skargowe kończy się wyrokiem w jednym z oficjalnych języków. Jedynym i zupełnie wyjątkowym środkiem odwoławczym przysługującym obu ze stron jest skierowanie wniosku w ciągu trzech miesięcy od daty wydania orzeczenia do rozpatrzenia przez Wielką Izbę. Wniosek taki musi być jednak uzasadniony powodem wpływającym znacznie na interpretację i stosowanie Konwencji albo jej Protokołów lub ważnym problemem o ogólnym znaczeniu, który, zdaniem strony, nakazuje rozpatrzenie sprawy przez Wielką Izbę²⁹.

Jeśli orzeczenie Trybunału potwierdzi naruszenie prawa wynikającego z Konwencji, czyli w tym przypadku odszkodowania za niesłuszne skazanie, to zaistnieje obowiązek wypłaty odszkodowania zgodnie z ustawą i praktyką polską, na zasadach art. 552 k.p.k. i odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego. W razie gdyby niesłusznie skazany odbywał w kraju karę więzienia albo po jej odbyciu nie wznowiono postępowania w celu jego uniewinnienia, to wówczas obok odszkodowania postępowanie będzie musiało być wznowione na podstawie art. 540 § 3 k.p.k., który przewiduje taką możliwość ze względu na rozstrzygnięcie organu międzynarodowego, działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Polskę, czyli przede wszystkim na mocy orzeczenia Trybunału w Strasburgu.

²⁹ M.A. Nowicki, *op. cit.*, s. 68-69.